



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl
KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 21.03.2016 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku
za pośrednictwem
Samorządowego Kolegium Odwoławczego
w Białymstoku

SKARGA

na bezczynność Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, KRS 0000292939, organizacja pożytku publicznego, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, na podstawie art. 3 § 2 pkt 8 w zw. z pkt. 2 ustawy z dnia 30.08.2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wnosi skargę na bezczynność Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku (zwanego dalej: SKO) w przedmiocie wydania postanowienia o dopuszczeniu skarżącego do udziału w postępowaniu znak: 407.127/F-18/2/15, wszczętym na jego wniosek w sprawie o stwierdzenie w części nieważności decyzji nr 1 Burmistrza Moniek z dnia 02.11.2012 r., znak: GK.6140.19.2012r., zezwalającej Mateuszowi Oblacewicz, prowadzącemu działalność pod nazwą GREEN HOUSE, na prowadzenie działalności w zakresie prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt. Bezczynność ta stanowi naruszenie przepisów art. 31 § 2 kodeksu postępowania administracyjnego (zwanego dalej: k.p.a.).

Wnoszę o:

1. stwierdzenie, że bezczynność Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa,
2. zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie rozstrzygnięcia, czy skarżący posiada w zainicjowanym przez siebie postępowaniu walor uczestnika na prawach strony;

3. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadnienie

W dniu 19.08.2015 r. skarżący wniósł do SKO o wszczęcie postępowania w sprawie o stwierdzenie w części nieważności decyzji nr 1 Burmistrza Moniek z dnia 02.11.2012 r., znak: GK.6140.19.2012r., zezwalającej Mateuszowi Oblaciewicz, prowadzącemu działalność pod nazwą GREEN HOUSE, na prowadzenie działalności w zakresie prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt - z powodu wydania jej z rażącym naruszeniem prawa.

Swój wniosek Stowarzyszenie oparło na art. 31 § 1 k.p.a., zgodnie z którym organizacja społeczna może w sprawie dotyczącej innej osoby występować m. in. z żądaniem wszczęcia postępowania, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny. Zgodnie z art. 31 § 2 k.p.a. organ administracji publicznej, uznając żądanie organizacji społecznej za uzasadnione, postanawia o wszczęciu postępowania z urzędu lub o dopuszczeniu organizacji do udziału w postępowaniu. *A contrario*, organ odmawia wszczęcia postępowania lub dopuszczenia organizacji do udziału w postępowaniu, o ile nie uzna żądania organizacji społecznej za uzasadnione jej celami statutowymi lub nie uzna, aby za wszczęciem postępowania przemawiał interes społeczny.

1.

W przedmiotowej sprawie organ administracyjny uznał obie te przesłanki za spełnione, czego dowodem jest wszczęcie postępowania zgodnie z żądaniem Stowarzyszenia, o czym poinformowano wnioskodawcę pismem z dnia 30.09.2015 r., znak: 407.127/F-18/2/15 - SKO wszczęło przedmiotowe postępowanie „na wniosek Stowarzyszenia Obrona Zwierząt”. Jest to zgodnie z orzecznictwem sądownoadministracyjnym, por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 26.02.2004 r., sygn. akt SA/Bk 1257/03:

„Działając prawidłowo organ winien był w sposób jednoznaczny wypowiedzieć się czy wszczyna postępowanie administracyjne w sprawie stwierdzenia nieważności na wniosek czy też z urzędu, **bowiem w świetle art. 31 k.p.a. ma to podstawowe znaczenie dla sytuacji prawnej strony skarżącej w toczącym się postępowaniu.**”

Ponadto, za podstawę powyższego zawiadomienia skierowanego do Stowarzyszenia, SKO wskazało przepis art. 61 § 4 k.p.a., co również pozwoliło skarżącemu sądzić, że uznany został za uczestnika postępowania na prawach strony. W tym przekonaniu Stowarzyszenie trwało kolejne miesiące, kiedy w końcu, w wyniku przedłużającego się milczenia ze strony SKO, w dniu 21.01.2016 r.

wystąpiło z zapytaniem o bieg sprawy.

Przekonanie o posiadaniu przymiotu uczestnika postępowania na prawach strony poparte było również rozumowaniem, iż samo wszczęcie postępowania na wniosek organizacji społecznej powoduje, że nabywa ona status uczestnika tego postępowania na prawach strony. Tym samym zbędne jest składanie przez organizację, której żądanie wszczęcia postępowania zostało przecież uwzględnione przez organ administracyjny, osobnego wniosku o dopuszczenie jej do udziału w tym właśnie postępowaniu. Wynika to nieodparcie z interpretacji przepisu art. 31 § 1 k.p.a. - zgodnie z wnioskowaniem *a maiori ad minus* (komu wolno więcej, temu tym bardziej wolno mniej), jeżeli w wyniku aktywności organizacji społecznej wszczęte zostaje postępowanie administracyjne (które się wcześniej w ogóle nie toczyło), to tym bardziej organizacja ta posiada w tak wszczętym postępowaniu status uczestnika na prawach strony. Rozumowanie odmienne prowadziłby do konieczności niepotrzebnego mnożenia wystąpień i składania przez tę samą organizację społeczną dwóch, jednakowo uzasadnionych wniosków: najpierw o wszczęcie postępowania w sprawie, a potem (po jego wszczęciu) o dopuszczenie tejże organizacji do udziału w nim. Tymczasem już sam wniosek organizacji o wszczęcie postępowania wskazuje na jej żywotne zainteresowanie materiałą sprawy i chęć reprezentowania interesu społecznego (którego istnienie organ administracyjny przecież uznał) we wszczętym z jej inicjatywy postępowaniu. Z kolei to, czy organizacja społeczna faktycznie wykorzysta swoje uprawnienie do działania w sprawie na prawach strony, jest kwestią odrębną i pozostaje w gestii samej organizacji.

Na marginesie zauważyć należy, iż Stowarzyszenie Obrona Zwierząt aktualnie prowadzi ponad 30 postępowań administracyjnych, dotyczących unieważnienia decyzji, których podstawą jest jego żądanie oparte na art. 31 § 1 k.p.a., skierowane do samorządowych kolegiów odwoławczych w całym kraju (w Krakowie, Toruniu, Warszawie, Ostrołęce, Łomży, Gdańsku, Słupsku, Katowicach, Bielsku-Białej, Częstochowie, Kielcach, Olsztynie). Stowarzyszenie nigdy nie formułowało w tych sprawach osobnych wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu, co nie przeszkadzało, aby było uznawane za uczestnika na prawach strony. Stanowisko przyjęte w niniejszej sprawie przez SKO jest więc niezrozumiałe i odosobnione.

2.

Z ostrożności procesowej, o ile Sąd nie uzna powyższych argumentów, skarżący podkreśla, iż monitował bieg sprawy (pisma z dnia 21.01.2016 r. i 15.02.2016 r.), dając wyraz swojemu przekonaniu o posiadaniu waloru uczestnika postępowania na prawach strony. Dopiero z pisma Prezesa SKO z dnia 26.01.2016 r., znak: 407.127/F-18/2/15 (doreczone dnia 12.02.2016 r.), skarżący dowiedział się, iż w dniu 20.10.2015 r. zapadła decyzja w sprawie. W tym samym dniu została przesłana Stowarzyszeniu. Tymczasem zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17.02.2011 r., sygn. akt II

OSK 329/10:

„W orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli organ administracji nie wydał postanowienia o dopuszczeniu do udziału w postępowaniu organizacji społecznej, jednakże przyjmował składane przez tę organizację oświadczenia, a także doręczał tej organizacji decyzje i postanowienia, fakty te należy uznać za dopuszczenie organizacji do udziału w postępowaniu administracyjnym (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 17 listopada 1988, IV SA 855/88 opubl. w ONSA 1990, z. 1, poz.3, z dnia 20 października 2005 r., II OSK 94/05 oraz z dnia 11 marca 2008 r., II OSK 191/07, niepubl.).”

Na marginesie należy zauważyć, iż decyzja przesłana została przez SKO zwykłą przesyłką pocztową (nierejestrowaną) i do dnia dzisiejszego nie dotarła do Stowarzyszenia, które nadal nie zna treści tego rozstrzygnięcia.

3.

W końcu, w piśmie z dnia 25.02.2016 r., znak: 407.127/F-18/2/I/15, Prezes SKO wprost artykułuje, iż Stowarzyszenie nie zostało uznane w niniejszej sprawie za uczestnika postępowania na prawach strony. Organ argumentuje to brakiem osobnego wniosku ze strony organizacji społecznej o dopuszczenie do udziału w postępowaniu. Za taki wniosek najwyraźniej nie zostały uznane także wystąpienia Stowarzyszenia z dnia 21.01.2016 r. i 15.02.2016 r., następujące już po wydaniu przez SKO merytorycznej decyzji w sprawie (skarżący przypomina, iż o jej wydaniu dowiedział się dopiero w wyniku własnego zapytania - w dniu 12.02.2016 r.). Tym też najprawdopodobniej należy tłumaczyć, dlaczego SKO powstrzymało się od wydania postanowienia w sprawie dopuszczenia skarżącego do udziału w postępowaniu. Tymczasem to zaniechanie, a następnie poinformowanie skarżącego dopiero po niemalże 6 miesiącach od dnia złożenia przez niego wniosku, że nie został on uznany za uczestnika postępowania, stanowi w istocie obejście przepisu art. 31 § 1 pkt 2 k.p.a., por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 13.09.2012 r., sygn. akt IV SA/Po 474/12:

„Powszechnie przyjmuje się, że uprawnienie z art. 31 § 1 pkt 2 k.p.a. o dopuszczenie organizacji społecznej do udziału w postępowaniu w danej sprawie istnieje wówczas, jeżeli postępowanie to jest w toku, bowiem instytucja ta nie funkcjonuje samodzielnie, abstrakcyjnie w oderwaniu od konkretnej sprawy. Zatem nie bez racji podnosi pełnomocnik organu w odpowiedzi na skargę, że wydanie w postępowaniu administracyjnym decyzji administracyjnej kończy postępowanie w danej instancji, co oznacza brak formalnej możliwości następczego rozstrzygnięcia przez ten organ o ewentualnych uprawnieniach do występowania w charakterze strony w zakończonym postępowaniu. Jest to pogląd ogólnie słuszny, aczkolwiek tylko co do zasady. Musi być on bowiem – jak trafnie wskazano w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 listopada 2008 r. (II OSK 1388/07, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych,

<http://orzeczenia.nsa.gov.pl>, dalej: "CBOSA") – konfrontowany z okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy. Nie może być bowiem rozumiany w sposób, który w danej sprawie prowadzić może do zniweczenia celu i funkcji przepisu art. 31 k.p.a. – wprowadzającego proceduralną formę kontroli społecznej nad postępowaniem administracyjnym w indywidualnej sprawie i działaniem organów administracji w tym postępowaniu, będąc jedną z procesowych gwarancji realizowania w konkretnej sprawie zasady ogólnej postępowania administracyjnego: uwzględniania interesu społecznego i słusznego interesu strony (art. 7 k.p.a.) – oraz do uczynienia przepisu art. 31 § 1 pkt 2 k.p.a. w danej sprawie przepisem w istocie martwym.

(...) W takim stanie rzeczy nie można uznać, że wygasło uprawnienie Stowarzyszenia z art. 31 § 1 pkt 2 k.p.a. do domagania się dopuszczenia do udziału w postępowaniu. **Stowarzyszenie nie miało procesowego wpływu na to, kiedy zostanie rozpatrzony wniosek. W szczególności nie mogło wyegzekwować tego, aby wniosek został rozpatrzony we właściwym dla tej czynności procesowej czasie, tj. przed wydaniem decyzji kończącej postępowanie.**”

Wniosek o stwierdzenie, że bezczynność Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa, skarżący motywuje okresem czasu, jaki upłynął od dnia złożenia żądania o wszczęcie postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji - 19.08.2015 r. Wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczenia skarżącego do udziału w postępowaniu nie nastąpiło do dzisiaj, gdyż SKO ograniczyło się jedynie w dniu 25.02.2016 r. do informacyjnego wyartykułowania swojego, skrywanego do tej pory, stanowiska o braku w jego ocenie istnienia po stronie skarżącego przymiotu uczestnika postępowania na prawach strony.

PREZES
Stowarzyszenia Obrona Zwierząt
Agnieszka Lechowicz

W załączeniu:

- *odpis skargi*

- *odpis KRS skarżącego*